

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Raczkowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji s. Marcini
No 62.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w państwie nie-
mieckim 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów
we Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 sgr., w Szwecji
5 tal. 15 sgr., w Danii 4 tal. 2 sgr., w Włoszech
w Szwajcarii i Belgii 4 tal., w Turcji 25 f., w A. A.-
rosyjskiej 6 tal. 7½ sgr.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przy nia-
wzięciu prasy i w państwach dozwolonych za opła-
conego niemiecko-austriackiego, należących do pa-
ństw. W innych krajach zaś tylko nasze agencje, za
których pośrednictwem (zobacz niżej) można łatwo
prześląć ogłoszenia do ekspedycji Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadane redakcji nie zwracają się i nie są one b.

Agencje Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Libraire du Luxembourg, Rue de Tournon No 16 i paktownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencje do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No 8. — W Hamburgu, Frankfurcie n. M. Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34. i Zeidler & Co., internationale Annoncen-Expedition. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie n. M. Daube & Comp. — W Wroclawiu: Priebatsch, Ring. — W Baku: S. Bajonki. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

Na miesiąc **maj i czerwiec** otwieramy osobny abonament. Prenumerata dla abonentów miejscowych wynosi 2 tal., dla zamiejscowych zaś (w granicach państwa pruskiego) 2 tal. 20 sgr. Abonenci zamiejscowi zechcą prenumeratę wprost do ekspedycji Dziennika nadesłać, gdyż król. urzędy pocztowe prenumeraty na dwa miesiące dotąd jeszcze nie przyjmują.

Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

POZNAŃ, 26 kwietnia.

W wczorajszym numerze naszego pisma zamieścił nam telegram z Madrytu zawierający głównejsze ustępy mowy tronowej, jaką król Amadeusz zagał zgradowanie kortezów. W niej najwybitniejszym zdaje nam się ustęp, który mówi o oddziałach powstańców i o zarządzonych przeciw nim środkach i dla tego uzupełniamy takowy, ile nam na to telegraficznie pozwalają zapiski. Król w tym przedmiocie tak przemówił: „Stronictwo nie uznaje prawnych stosunków, będących następstwem potrzeb nowoczesnych, stronictwo najbardziej wrocie konstytucji, jaką nadał sobie sam naród z mocy swego wszechwładztwa, po bity przy ostatnich wyborach, chwyciło w niektórych prowincjach za broń. Rząd celem stłumienia powstania zarządził najenergiczniejsze kroki. Pouczony smutnem doświadczeniem, jak zgubnem było dla przyszłych rządów przy różnych okolicznościach praktykowane łagodne postępowanie, nie ubłagany się pokazuje, gdy przyjdzie pokonywać i karać nieprzyjaciół postępu i wolności. Nie narzucałem się nigdy szlachetnym Hiszpanom, ale też i nie opuszczę stanowiska, jakie zająłem z woli narodu, ani zapomnę o obowiązkach nałożonych mi przez konstytucję. Obowiązkiem moim uczynić zadość z wiarą i wytrwałością, temi przymiotami nierozdzielnie z honorem mego nazwiska.“

Ustęp ten powitało Zgromadzenie żywą radością, i tym uczuciem, z jakim pragnie jak najprędszego stłumienia bratobójczej, a tym smutniejszą walki, że w niej trudno się obok interesu jednego człowieka, szlachetniejszych dopatrzeć pobudek. Zrozumieli to ci wszyscy, którzy rzeczywiście pragną dobra ojczyzny wiedzą gdzie się poczynają a gdzie kończą obowiązki prawego obywatela i temu to przypisać należy, że ruch powstańczy z niejakimi wypadkami ograniczył się tylko na niektórych prowincjach Kastylii, Asturii, w górzystych okolicach Walencji i w zubożałej, mało osiadłej Aragonii a obejmuje warstwę w ciemnocie dotąd spoczywającą.

Badz co badz rząd z nie małemi będzie musiał walczyć trudności, nim zdola stłumić powstanie inaugurowane uroczystym manifestem potomka Bourbonów, manifestem, w którym zwie się „przednią strażą armii katolickiej, będącej armią Boga, tronu, własności i rodziny“. Ze ruchu będzie niepodobnem zdusić jednym zamachem, dowodzą wiadomości, jakie dziś już z Hiszpanii odbieramy.

Według tych źródeł oddziały powstańcze gęsto uwiązują się po kraju a unikając starcia się z wojskiem,

meczą je nieustannemi napadami. W kilku miejscach jednakże żołnierze rozproszyli i zabrali do niewoli kilkudziesięciu Karlistów.

Ze zgradowania narodowego wersalskiego, jakie się odbyło dnia 24 b. m. zaznaczyć nam chyba to należy, że drugie czytanie projektu do nowej ustawy wojskowej odłożono na później, usiłując tym sposobem uczynić niejako zadość opinii niemieckiego rządu, który z wielkim niedowierzaniem przyjął wiadomość o postawieniu przy rozpoczęciu obradach na pierwszym planie reformy wojskowej. Dzienniki republikańskie gania z tego powodu pana Thiersa, oskarżając go o zbytnią powolność dla ks. Bismarcka. Na posiedzeniu 25 b. m. interpelował p. Duval ministra spraw wewnętrznych, jak się zapatruje na udział merów w bankietach, w których domagano się rozwiązania Zgromadzenia narodowego. Lefranc nie pochwalając postępowania merów oświadczył, że rząd nie ścierpi agitacji przeciw Zgromadzeniu narodowemu.

W sprawie Alabamy nastąpił zwrot niekoniecznie pomyślny dla Anglii. Według najświeższych wiadomości postanowił rząd waszyngtoński w razie, gdyby Anglia wzbrańiała się stanowczo uznać kompetencję genewskiego sądu polubownego w sprawie wynagrodzenia szkód bezpośrednich, wypowiedzieć angielsko-amerykański traktat handlowy. Traktat ten zawarty d. 3 lipca 1815 a odnowiony w r. 1827, przedłożony był milcząco z roku na rok i mógł być w każdej chwili wypowiedzianym. Wypowiedzenie to przyniosłoby znaczne szkody żegludzie angielskiej, na okręty bowiem nałożonyby w portach amerykańskich znaczne opłaty. O ile wiadomo nie nadeszła jeszcze w tej mierze żadna urzędowa nota, pewnem jest tylko, że Ameryka ponownie oświadczyła, że wszelki wyrok wydany przez sąd genewski przyjmie z spokojem i nie podniesie sporu, gdyby sąd polubowy w kwestyi szkód bezpośrednich uznał się za niekompetentny. Dzienniki nie tracą mimo to nadziei, że cała ta sprawa skończy się najpomyślniej.

Według telegramu z Bukaresztu książę Karol rumuński oświadczył uroczystie, że nieopuszczy wpiętej Rumunii, aż spełni misję, jaką wziął na siebie w obec ludu co go powołał na tron książęcy.

* Pomysły ludzkie są nader obfite, szkoda tylko, że w tej obfitości nie zawsze się zwyczajnie doszukają można zdrowego ziarna; znakomita większość ich pusta — lub co gorsza jad trujący w sobie mieści. Do takich zaliczyć musiny i pomysły założenia pensjonatu dla majątniejszych młodzieży polskiej w Berlinie, o czym z wielu stron pełne ubolewania dochodzą nas wieści. W czyjej głowie zrodził się tak niefortunny pomysł, kto, lub ilu stara się wprowadzić go w życie? mniejsza o to; nie chodzi nam w tej chwili o osoby, lecz o rzecz samą; a rzecz samą uważamy za bezwarunkowo szkodliwą, że nie użyjemy dosadniejszego wyrażenia. Nie widzimy bowiem najmniejszej potrzeby i korzyści podobnego pensjonatu, a fantazyi przeciw pański za przyczynę usprawiedliwiającej przyjąć nie można.

Tyle już pisano o szkodliwości wychowania młodzieży za granicą, że rozwodzić się w tym względzie byłoby najzupełni zbędnem. Powiemy jedynie, że w chwili, gdy wrocie żywiły prą na nas ze wszech

stron, grożąc nam wynarodowieniem, uwozić dzieci polskie za granicę, jest to samo, co samym dobrowolnie się osłabiać, a zarazem przeciwnikom ułatwiać ich względem nas zadanie. Życie w kraju, obok innych korzyści, bądź co bądź utrzymuje nas samem otoczeniem, w pośród którego się obracamy przy pniu naszym narodowym. Poza granicami zaś, mimowoli dziecko traci poczucie swęj własności i stopniowo obojętnie dla wszystkiego, co dla nas święte i drogie, obojętnie dla swego kęta, dla swego rodzinnego gniazda. Wszystko co je otacza, zwłaszcza w wieku najczulszej wrażliwości, wywiera nań potężny wpływ. Zresztą, czyż nie znamy tych roślin, za granicą wychowanych? Czyż nie dosyć, że już Drezo, pełne jest tych plonów, które na obcym gruncie dojrzewają? Czyż nie dość ich w Francji i Belgii, gdzie po klasztorach sztucznie się wychowują? Potrzebaż jeszcze zakładać pensjonat w Berlinie, aby tam obcym otoczeniem, obcym powietrzem zatruwać duszę przyszłego obywatela kraju? Jeśli tego potrzeba, to trudno w tym celu wymyśleć, przynajmniej to szczerze, stosowniejsze miejsce nad Berlin. Dla czego? każdy, kto choć chwilę nad tem się zastanowi, łatwo wszystkie powody odgadnie. Raz zaś fałszywie postawiony krok, pociągnie za sobą prawem nieubłaganej konsekwencji logicznej, cały szereg następstw co raz to więcej szkodliwych, coraz więcej zgubniejszych. Prawda, że stosunki nasze szkolne są fatalne, ale czyż na to Berlin ratunkiem?

W domu, u siebie szukajmy ratunku, wynajdujmy środki, tworzymy instytucje i pomoce naukowe, a nie w murach nowego Babilonu. Macie środki na pensjonat za granicą, a zbywać był wam go miało na założenie u siebie? Zamiast więc ztąd i z Kongresówki wyprowadzać młodzież do Berlina, czyż nie lepiej tu, lub w Galicji obmyśleć dla niej i stworzyć należyta i odpowiednią pomoc naukową? Na młodzieży majątniejszej spoczywają największe nadzieje dla kraju, tymczasem chcą ją wprowadzić z pośród nas, aby za granicą nauczyła się obojętności dla wszystkiego co swoje, i pogardziła dla biedniejszych. Innych rezultatów nie spodziewamy się i innych rezultatów być nie może z projektowanego pensjonatu.

Nie tylko zaś te względy, ale i wzgląd ekonomiczny mówi przeciw w mowie będącemu projektowi. Za młodzieżą, za dziećmi pospieszą opiekunowie, pociągna rodzice, a za nimi tysiące tysięcy talarów. Tymczasem nasze miasta będą puste, nasz przemysł i handel opuszczone od swoich, jedne po drugich będą upadały, i walka nasza pozbawiona tyłu rąk i tyłu kapitałów, wcześniej niż sądzimy, zakończyć się musi sromotną dla nas klęską. Nie — nie wolno nikomu usuwać sił od ogólnej pracy — nie wolno nikomu świadomie, czy nie świadomie uciekać z szeregów, gdy walka na okół się toczy i gdy jedynie wspólnymi siłami, na każdym kroku i wszędzie wierni swemu sztandarowi pracując, zwycięzko z niej wyjść możemy. Z tych więc wszystkich powodów głośno oświadczamy się przeciw rzeczonemu pomyslowi, a oświadczając się w ten sposób, jesteśmy zaledwie słabym wyrazem opinii publicznej, która, nie wątpimy, zgodnie z nami stanowczo potępi projektowany pensjonat.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył praktycznego lekarza dr. Kirchnera w Osterburgu mianować radcą zdrowia a zwyczajnego nauczyciela dr.

blisko, dopóki ogrodnik nie przyszedł i porządku nie zrobił!

— Mówić nawet z panem niepodobna! wstając i zaczynając się przechadzać poczęła Tola, której zniecierpliwienie coraz się stawało widoczniejszem. — Stała się spoglądając nań śmiało.

— Sądziłam, że pana znajdzie chłodniejszą i naturalniejszą, panie Teodorze... pan się tym sarkazmem drapujesz przedemną.

Zaczorwien! się Murmiński.

— Masz pani słusznosc, muszę, bo bez tej drape-ry gorzejbym jeszcze wyglądał — nie chęj mi nie pani widzieć bez niej. Ran i blizn musiałabyś się przestraszyć, a to dla delikatnych nerwów kobiecych niezdrowo. Tak pani — dodał serio i smutnie — niegodzi się wielkiego bólu, choćby nawet win wielkich używał za zabawkę i karmidło ciekawości — niegodzi! a niegodzi — wybuchnął gwałtownie — chciałab pani widzieć poniżenie moje...

— Panie Teodorze — zawołała z równą siłą głosu Tola — pana nieszczęście zepsuło. Byles między złymi ludźmi i zaraziłeś się ich chorobą. — Wiem bardzo dobrze, iż się nieszczęściem bawić nie godzi, ale też zabawkę, ani nasyconia ciekawości nie szukałam. Zobaczywszy pana, chciałam mu wyciągnąć dłoń pełną współczucia.

W czasie gdy to mówiła Tola, Teodor wynalazł był kapelus i pochwycił go z ruchem w którym gniew i rozpacz się malowały.

— Dziękuję pani — zawołał — lecz czyż i tego nie zechcesz pani przypuścić, że są położenia, w których miłosierdzie boli jak — obelga...

— Pan sam stawiasz się w tem położeniu!

— Okoliczności mnie rzuciły w nie — odparł zimno Murmiński. — Za niespodziane szczęście które mi się nie należało od losu, szczęście kradzione z miłosiernej dłoni kobiety która sobie ubogie dziecko wychowała... ot tak! musiała przyjąć zemsta... zadość uczynienie... Owa ślepa fortuna otworzyła oczy, zobaczyła omyłkę — i... osmagała mnie za skradzione łakocie.

To mówiąc Teodor drzący cały poczał się żegnać. Tola nie chciała go puścić w tym stanie rozbozenia i rozdrażnienia.

— Usnokoi się pan, rzekła, czekaj.

Eckerdta przy realnej szkole w Harburgu, nauczycielem wyższym.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Z Opola, 24 kwietnia.

(Wyjątkowe postępowanie w celu zbadania duchowych potrzeb szkół ludowych w Górnym Śląsku.)

(w.) W dodatku nadzwyczajnym najświeższego numeru Amsblattu królewskiej rejencji w Opolu, czytamy uwiadomienie prezesa rejencyjnego, następującej treści:

„W skutek rozporządzenia p. ministra oświecenia odbędzie się w najbliższym czasie nadzwyczajna rewizja szkół elementarnych w obwodzie rejencyjnym opolskim, którą komisarze z umysłu ku temu wysłani, uskutecznią.

Uwiadamiając o tem pp. inspektorów szkolnych, superintendentów i rewizorów, upominam ich, aby przy zarządzonej nadzwyczajnej rewizji obecnymi byli, w razie potrzeby komisarzom chętnie stówsonych objaśnień udzielali, jako też przełożonym szkoły i nauczycielom odpowiednich wskazówek dawać nie omieszkal.

Królewskim landratom i magistratom polecam, a by komisarzom p. ministra przy wykonaniu ich zleceń, o ile zajdzie potrzeba, pomocnymi być.“

Wyjątkowy ten krok przedwstępny dla obmyślenia przyszłego programu dla szkół górnośląskich dowodzi przecznej ostrożności. Rząd widocznie nie ufa raportom dawniejszym, przemilczającym o ludności polskiej, a budzącą się świadomość narodowości polskiej zwraca baczność jego uwagi.

Rozumie się, że orzeczenie przybyć tu mających komisarzy w sprawie języka polskiego, będzie decydowało o mających zapaść w tym względzie uchwałach.

Oby zechcieli tylko ci panowie sprawdzić jak najdokładniej i najszczegółowiej potrzeby i niedomagania duchowe nie tylko w szkole, ale i w cichych zakątkach wiejskich, z których witać ich będzie upokorzenie moralne, w jakim tu ludność polska żyje.

A wszakże człowiek, rodzina, naród, to części składowe ludzkości, a kto chce wyrokować rozumnie o jej losach, ten musi znać także jej części i jej dzieje. Kto kocha tę ludność, tak że gotów się jej poświęcić, ten także kochać musi jej części. Niepodobna też wyrobić sobie wysokiego pojęcia o znaczeniu ludzkości, nie mając za nie te części, które się składają na jej całość. Ciakawem tedy jest, jaką miłością otacza wybrani par excellence komisarze tę część ludzkości górnośląskiej, sercem i duszą z językiem polskim rosną. Jeśliżby zaś znalazł się taki, któryby twierdził, że lud górnośląski nie chce pozostać wiernym swojemu macierzystemu językowi, to nie wiem do kogoby sięgnął po informację podobną, gdyż nawet rozsądniejsi Niemcy, jakem miał sam sposobność o tem się przekonać, bez ogródki twierdzą, że chłopu górnośląskiemu najmielszym jest język jego rodziny. Jakież więc teraz piękne pole i sposobność do wymierzenia sprawiedliwości temu ludowi. Sum cuique! Niechże więc rząd stwierdzi czynem, op ks. kanclerz twierdzi, iż za równo mu są bliżcy wszyscy obywatele pod berłem pruskim żyjący.

— Jestem zupełnie spokojny, zawołał Teodor — a doprawdy nie mogę dłużej zostać ani chwili. Wypędz mnie pani raczej — nadto się męczę.

Litościwym wzrokiem spoglądała nań w milczeniu i podała mu rękę nieśmiało.

Teodor się cofnął.

— A! nie! nie! ani dotknąć ręką, ani bym nawet ustami nie śmiał teraz tknąć jej dłoni. Spróbowaloby cię dotknięcie biednego włóczęgi... Tyś powinna zostać tu gwiazdą czystą, spokojną, na niebiosach, do której tylko wzrok sięga... Badz pani szczęśliwą!

Głos mu zadrzał.

— Nie sądz pani tak źle o mnie — błagam — jam też litość dla siebie umiał ocenić — ale nadużywać jej nie śmiem i nie chcę — niech los to pani nagrodi, to była złota — wielka — anielska, ostatnia jałmużna!!

Schylł się i wybiegł. Tola postąpiła kilka kroków za nim, ale wstrzymała go było nie podobna. — Nie pożegnawszy się nawet z gospodynią, nie zważając na profesora, który go wołał szukając kapelusza, Teodor wybiegł, pędem stoczył się ze wschodów i pogonił ulicą, tak, że Kudelka wyszedłszy w chwilę potem, już go nawet oczyma szukał napróżno.

Po wyjściu jego, Tola zsunęła się na kanapę przy której stała — wzruszenie nie dozwoliło jej zrazu ani się odezwać do nadbiegającej Teresy i doktorowej, ani śłyszec, co do niej mówiono. Oczy miała pełne łez i piersi pełne tłumionej łkania...

— Cóż się z tym człowiekiem stało! zawołała po chwili łamiąc ręce — a! ci — co z istoty wybranej, szczęśliwej — prześladowaniem i niesprawiedliwością śmieli taką rozpacz wywołać, tak zgnieść i złamać ją — srodze odpowiada przed sprawiedliwym sędzią...

— Moja droga! uspokój się — przerwała gospodyni — doprawdy gdybyś mogła przewidzieć tę scenę... którą z daleka odgadywałam tylko — nigdy, nigdy bym się była nie podjęła ułatwić wam spotkania...

Tola podniosła się z kanapy i ścisnęła rękę doktorowej.

— Przebac mi — rzekła — to było nie uniknione — nic się złego nie stało...

Przeszła się po pokoju.

Z życia AWANTURNIKA.

OBRAZKI WSPÓŁCZESNE

przez

J. J. KRASZEWSKIEGO.

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 63, 64, 66, 67, 69, 71, 72, 74, 75, 76, 80, 85, 86, 87, 91, 92, 93 i 94.)

Przykre milczenie na chwilę — panowało w pokoju. — Teodor z pod brwi patrzył na bladą i drżącą kobietę, która już nań spojrzeć nie śmiała... była zmieszana i smutna.

Podniosła wreszcie oczy na Teodora.

— Mówiłaś pan o zmianach, ja największą nie w twarzy pańskiej znajduję, odezwała się łagodnie — ale w zapatrywaniu się na świat... Z kilku słów już go się łatwo domyśleć. — Byłaś pan dawniej pobażającym, łagodnym, a dziś...

— Człowiek się zmienia, rzekł Teodor.

Doktorowa pod pozorem kwiatów odprowadziła Kudelkę rozmawiając z nim głośno do pierwszego pokoju, tak że Teodor z Tolą pozostali sami. Murmiński oczyma szukał kapelusza...

Tola chciała rozmowę sprowadzić na inne, obojętniejsze pole...

— Zkąd pan tu do nas przybywasz? ... zapytała.

— Byłem w Afryce, rzekł Teodor, służyłem w legii zagranicznej, trochę wprzód włożyłem się po Meksyku i Brazylii — byłem nawet w Indjach... Zdawałoby się, że przecie gdzieś zginać byłem powinien — nie...

— Zdziczałeś pan między dzikimi... dodała Tola, spoglądając nieśmiało.

— Powróciłem, proszę pani, do stanu natury.

Lwów 23 kwietnia.

(Walne zgromadzenie Klubu postępowego).

(T) Wczorajsze posiedzenie klubu postępowego nie zaprzeczyło bynajmniej temu, co o prawdopodobnym jego przebiegu pisał. Członkowie się zeszli, acz bardzo nielicznie, ale zeszli się przecież w takim komplecie, że przez klub, pan dr. Sermak mógł posiedzenie zagać. Wszystko odbyło się w najprzystojniejszym porządku, mowy przygotowane wypowiadano bardzo gładko, wnioski zaproponowane przez wydział przyjęto jednogłośnie, bo nikt, a nikt ani przeciw nim nie występował, ani nawet nikt głosu nie zabierał, tak że zgoda żaden nad tym, co wydział jako swoje wnioski przedłożył, nie było dyskusji. Trudno za prawdę znaleźć na kuli ziemskiej drugie towarzystwo polityczne, w którymby taka wzorowa panowała zgodność opinii, albo też taki brak opinii.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego była sprawa rezolucyj. Wniosek ze strony wydziału w tej sprawie klubowi przedłożony opiewał:

Klub trwa przy zasadzie swojej dawniej uchwały w sprawie rezolucyj, a uznając:

1) iż uchwalone w Wydziale konstytucyjnym wiedeńskiej Rady Państwa wyjątkowe postanowienia dla Galicji nie wystarczają potrzebom kraju;

2) iż delegacja galicyjska w Radzie Państwa tak w podkomitecie, jak i w Wydziale konstytucyjnym nie tylko nie broniła rezolucyj sejmowej, ale i odstąpiła od jej zasady;

3) iż delegacja ta jest wytykiem większości sejmu, a zatem nie ma nadziei, by z tego sejmu wyszła inna, któraby lepiej broniła spraw kraju;

4) że przeto akcja polityczna póty u nas skutecznie przeprowadzona być nie może, póki tak usposobiona większość sejmowa trzymać będzie wodze życia parlamentarnego.

Klub uważa na dzisiaj wszelkie uchwały w tym przedmiocie jako bezowocne, i postanawia zająć się przedewszystkiem sprawami wewnętrznymi kraju.

Wniosek ten w imieniu wydziału przedłożył zgromadzeniu p. Tadeusz Romanowicz, motywując go w sposób bardzo dosadny. W mowie swej pod każdym względem, jak zwykle pięknie, skrytykował p. Romanowicz sprawę, której choć okroś zachowanie się naszej delegacji, a mianowicie jej przywódców pp. Grocholskiego i Zyblikiewicza. Wykazał, jak ogromna zachodzi różnica między naszą rezolucją, a reichsratowym elaboratem, który przyznaje Galicji Bóg wie co, ale nie samorząd, którego kraj nasz niezbędnie potrzebuje, a mianowicie nie przyznaje rządowi krajowemu sejmowi odpowiedzialnego, przez co cały samorząd staje się iluzją. Niemcy chcą widocznie nadaniem nam rodzaju samorządu elaboratem określonego, zbrzydzić nam samorząd.

Delegacja w obec tych zamiarów i całego postępowania Niemców, — zachowywała się, co najmniej, nader dziwnie. — Żaden z nich nie bronił, nie umiał czy nie chciał bronić rezolucyj — a przemawiali delegaci tak, że często sobie nawzajem zaprzeczali. Pan Wodzicki oświadczając, że konieczne jak najszybszego zawarcia „ugody“ pragnie, — choć wiedział, że ks. Auersperg z góry zapowiedział, iż rezolucja jest nie do przyjęcia, mówił, że nie będzie głosu zabierał, aby „ugody“ (?) nie utrudniać; pan Zyblikiewicz tak samo zapowiedział, że Polacy żadnych poprawek nie będą stawiać. Pan Grocholski nieumiał wcale powiedzieć, jakie to właściwości ma Galicja i motywował jak dziecko potrzebę rezolucyj, bo twierdził, że Galicji potrzeba dać rezolucję dla tego, ponieważ ona jej chce! A gdy przyszło do obrony punktów finansowych, nie znali nawet panowie delegaci cyfr, o które chodziło! Delegacja więc, kończy mowa, zasłużyła sobie na kompletne votum nieufności. — Ponieważ jednak wyszła z większości sejmowej, a większość ze sejmu, którego składu teraz zmienić nie można, a klub postępowy jest za słaby, aby tę większość zmienić, ponieważ dalej cała tak zwana akcja polityczna w skutek złego, nieudolnego i niedobrego prowadzenia (oklaski) demoralizuje kraj, przeto klub jest tego zdania, że lepiej zamiast ową wielką politykę, zając się sprawami czysto wewnętrznymi i reformami w tym kierunku, a mianowicie oświata ludu zwalczać reakcję!

Wniosek powyższy przytoczony przyjęło zgromadzenie, jak już wspomnieliśmy, bez dyskusji. Nikt przeciw wnioskowi nie występował, nikt go nie popierał, nikt poprawek nie stawiał, słowem zgromadzenie jednogłośnie w milczeniu uchwaliło nie nie uchwałać i przejść nad całą sprawą rezolucyjną i delegacyjną do porządku dziennego, czyli jak opiewał wniosek wydziału, klub uchwalił, że wszelkie w tym przedmiocie uchwały są bezowocne.

Z kolei zabrał głos dr. Zbyszewski przedkładając zgromadzeniu wypracowany przez Wydział pro-

jekt sejmowej ordynacji wyborczej. Projekt jest istotnie ważny i sumiennie bardzo opracowany. Powtarzam co już aż do znudzenia przy każdej podnószonej sposobności, że przedewszystkiem potrzeba innego sejmu, jeżeli roboty sejmowe mają być dla kraju użyteczne, a jeżeli ma być sejm inny, to musi być ustawa wyborcza zupełnie inna. Do uchwały żadnej nie przyszło, gdyż dla ważności przedmiotu odcroczono rozprawę nad wnioskiem wydziału do przyszłego zgromadzenia.

KRÓLESTWO POLSKIE.

* Minister oświaty hr. Tolstoj polecił wszystkim kuratorom okręgów naukowych, a w tej liczbie i warszawskiemu, aby czysto bywali na lekcyjach uniwersyteckich i przy przejściowych i ostatecznych egzaminach studentów. Tak minister jak i car, który na powyższym rozporządzeniu, a raczej napisaniu: służnie, uważają, że środek ten jak najkorzystniej wpłynie na cały ustroj sprawy naukowej w uniwersytetach. Zapewne, mogłyby się do rozwoju uniwersytetów przyczynić, gdyby na kuratorów mianowane były osoby, mające jaką taką kwalifikację naukową. W Rosji jednakże na kuratorów mianują pierwszego lepszego czynownika, a najczęściej za odznaczenie się w służbie wojskowej.

Tenże minister zakomunikował kuratorowi okręgu warszawskiego ustawę o egzaminach studentów instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Puławach na stopień agronoma i leśniczego. Wedle niej, każdy który ukończył rzeczony instytut ma prawo zdawać egzamin na agronoma, lub leśniczego, nie wcześniej jednak jak po odbytych rocznej praktyce. Przez ten czas, co cztery miesiące winien zdawać do instytutu raport z praktyki. Stopnie przy egzaminie są tylko dwa: dostateczny i niedostateczny. Ten ostatni otrzymany z jakiegobądź przedmiotu, pozbawia egzaminowanego prawa do dalszego zdawania egzaminu. Egzamin jest ustny i piśmienny. Kto złoży ustny, pisze rozprawę, którą od daty złożonego egzaminu obowiązany złożyć radzie instytutu, broni jej w obec tejże rady. Kto nie złoży egzaminu, lub złoży niedostateczną rozprawę, dopiero po roku służy mu prawo powtórnego egzaminu. — Egzamina te dawniej odbywały się w komisji egzaminacyjnej, istniejącej przy rządach gubernialnych. Studentom z instytutu marymonckiego, którzy nie zdążyli złożyć wyższego egzaminu, pozwolono również zdawać egzamin przed radą instytutu w Puławach, lecz tylko wówczas, gdy izby skarbowe zapragną którego z nich powołać do służby rządowej.

Flotyle statków parowych na Wiśle należące do spółki żeglownej pod firmą: „Hr. Andrzej Zamojski i Sp.“ nabył na publicznej licytacji Maurycy Fajans, dawniejszy administrator żeglugi. Nowonabywa zamierza skompletować siły żeglugi i zaprowadzić na Wiśle regularny kurs statków.

W Wilnie do nowo utworzonych sądów weszło bardzo wiele spraw, po większej części w materii cywilnej. W pierwszy dzień otwarcia podano skarg przeszło 50. Najlepszym to dowodem, jak poprzednie sądy były złe i jak ich starannie unikano.

NIEMCY.

* Berlin, 26 kwietnia. Posiedzenie wczorajsze parlamentu, w którym ze strony rady związkowej brał tylko udział podsekretarz stanu, pan Achenbach zajmował się rozprawami dalszemi nad projektem do prawa, dotyczącym stosunków prawnych urzędników państwa. Dyskusja rozpoczęła nad paragrafem trzynastym rzeczonego projektu, który orzeka, że prawo szczególne oznacza te przypadki, w których śledztwo może być wytoczone przeciwko urzędnikom, przekraczającym swój urząd. Nim prawo takie będzie przedłożone, zobowiązuje mają dotychczasowe przepisy prawodawstwa pojedynczych państw związkowych. Do powyższego paragrafu dołączają posłowie Bernuth i towarzysze wniosek następujący: Każdy urzędnik jest odpowiedzialny za prawność czynności swoich urzędowych. Jeśli jednakowoż działał wedle wskazówek i rozporządzeń zwierzchniej władzy, to odpowiedzialność spada na władzę. Poseł dr. Boehne broni wniosku Bernutha, natomiast utrzymuje poseł Römer, że nie dość ściśle opisana jest odpowiedzialność i wykazuje konieczność przedłożenia szczegółowego prawa co do odpowiedzialności urzędników.

zależny, po ukończeniu nauk w Cambrige, w uniwersytecie, udał się na wojaz i lat parę przepędził we Włoszech, Francji i Niemczech. Pierwszy raz wystąpił publicznie jako poeta w roku 1865, wydawszy dramat pod tytułem: Atalanta w Kalidonia, następnie drugi: Chastelard i nie długo potem zbiór Poezji i Ballad.

Jakkolwiek bądź w dziełach tych — według zdania wielu krytyków — znać jeszcze było pismo początkującego i mało wprawnego autora, przeciw wywarły one w całej Anglii nadzwyczaj wielkie wrażenie. To też nowe edycje spływały się jedna za drugą, publiczność rozechwytywała je i nie mogła się nasycić pieknymi pomysłami tego istotnie genialnego pisarza. Krytyka z zapalem dochodzącym do namietności prawie, zwróciła na nie całą swoją uwagę. Najważniejsze angielskie czasopisma jak: Athenaeum, Saturday Review, London Review, Times, Spectator, Reader, Morning Herald i wiele innych, jednogłośnie utrzymywały, iż w osobie Swinburna, kraj posiada „prawdziwego poetę, jednego z wielkich mistrzów słowa, należącego do wszystkich czasów!“

I w samej rzeczy, na dnie duszy tego autora, leży materiały, z jakiego powstają pierwszorzędni poeci, i co najwięcej zadziwia czytelnika, a nawet przejmując go pewnego rodzaju grozą, to ów dar wieszcy, co z szybkością błyskawicy odsłania najtajniejsze ludzkiego ducha motywy w ruchu humanitarnym do pewnych wyższych, nadziemskich celów dążące. Wzniosłość i głębokość poetycznych pomysłów Swinburna, wyrażonych w nieskazitelnym formie, jest zarazem dowodem nieporównanego mistrzostwa słowa, z jakim on strumieniem natchnień swoich powstrzymywał i według upodobania skierował do stale oznaczonego celu w świecie ideałów potrafił. I to właśnie stanowi najgłówniejszy może warunek prawdziwych poetycznych kreacji młodego albiońskiego wieszcy, iż w nich na każdym miejscu widać najabsolutniejsze opanowanie formy, przymiot, co go wyróżnia po nad wszystkich obecnej chwili poetów, czyniąc stanowisko jego na polu literatury nadobną, wyjątkową i prawie.

Język Swinburna jest niesłychanie śmiały w wyrażeniach i żaden jeszcze z poetów nie umiał nim tak giętko władać, czy to gdy idzie o zachowanie ścisłej miary używając na wzór starożytnych tragedji gre-

Powyższe zapatrywanie znajduje obrońcę w komisarzu rządowym, który zbijając wywody p. Bernutha wypowiada, że wniosek jego teoretyczny tylko jest natury a nie zdolen załatwić ważnej tej sprawy. Za pierwszą częścią wniosku przemawia poseł Lasker, wykazując jego praktyczność już z tego powodu, ponieważ zawiera postanowienie, że urzędnik podlega ogólnemu prawu. Mniej ważną wydaje mu się część druga, na co się zgadza także poseł dr. Schwarze, wnosząc o jej skrócenie.

Wydziały rady związkowej, zajmujące się rachunkowością stanem fortec i wojskiem regularnem, obradują nad likwidacją wydatków, które pokryte być mają kontrybucją wojenną zapłaconą przez Francję. Niezadługo więc i ta sprawa przyjdzie między innemi do obrady parlamentu. Według Elberfeld-Ztg. odbywać się miały niedawno rokowania między Ameryką a Niemcami w celu zawarcia konwencji literackiej, w których udział brał podobno także reprezentant angielski. — W braku ważniejszych wiadomości politycznych zajmują się dzienniki już to zaprzeczaniem wiarygodności rozsiwianych w celach spekulacyjnych pogłosek już to polemiką przeciwko francuzkim pismom politycznym. Po zaprzeczeniu, że stosunki między Francją a Niemcami w niczem się nie zmieniły, pospiesza teraz prasa niemiecka a na jej czele Nordd. Allg. Ztg. z doniesieniem, że fałszywe są wieści, jakoby Niemcy zamierzały interweniować w zatargach między Turcją a Serbią, utrzymując, że sprawa ta za nadto małej jest wagi, ażeby mogła zainteresować rząd Niemiec, które pracami wewnętrznymi są zajęte i nie myślą o mieszaninie się w sprawy obcych państw. Ten sam organ księcia Bismarcka z ostrą polemiką przeciw artykułowi zamieszczonemu w Constit. występuje, który, zdaniem Nordd. Allg. Zeit. podługaję opinią przeciwko Niemcom, czyni to jedynie w interesie dynastji Napoleona. Radzi przeto panu Thiersowi, ażeby energiczniej występował przeciw prasie, zaprzadając cesarstwu i zapobiegając pogorszeniu się stosunków między Francją a Niemcami.

ROSYA.

* Z budżetu dochodów i wydatków carstwa na r. 1872 podajemy ważniejsze pozycje.

Podatki stałe, niestałe i różne opłaty wynosić mają w ogóle 357,744,670 rs. z regali rządowych, mianowicie z górnictwa, mennicy, poczty, telegrafów ogólny dochód przewidywany na 21,590,562 rs., z dóbr rządowych rs. 39,844,011 rs., z wpływów różnego rodzaju i dochód z kraju zakaukaskiego obliczony został na 570,848,325 rs., z wpływów zwrotnych w ogóle rs. 19,424,151; z zasobów specjalnych przeznaczonych na budowę dróg żelaznych i urządzenie portów w Odesie i Libawie rs. 6,925,326.

Ogólne zebranie dochodów państwa stanowi sumę 497,197,802 rs.

Wydatki. Długi państwa zagraniczne terminowe i nieterminowe oraz długi wewnętrzne terminowe i nieterminowe, oraz długi wewnętrzne terminowe i nieterminowe spłacane być mają przeznaczoną na ten cel sumę rs. 86,381,575; etat najwyższych władz państwa wynosi w ogóle 1,787,350 r. sr. Z tej sumy przeznaczono na kancelaryę przybozną dla spraw Król. Polskiego rs. 11,262.

Etat zarządu synodu wynosi rs. 9,405,929; ministerstwo dworu carskiego czyli dotacja rodziny carskiej, utrzymanie dworu carskiego i następcy tronu, ministerstwa dworu carskiego i władz do niego należących, utrzymanie pałaców carskich, zamku i parków w Warszawie rs. 8,953,679. Dla ministerstwa spraw zagranicznych przeznaczono rs. 2,505,553; dla ministerstwa marynarki 20,769,268; dla ministerstwa skarbu w ogóle rs. 77,554,811; dla ministerstwa dóbr państwa rs. 9,588,853; dla ministerstwa spraw wewnętrznych w ogóle rs. 42,497,638; dla ministerstwa oświecenia rs. 11,255,601; dla ministerstwa komunikacji rs. 22,426,718; dla ministerstwa sprawiedliwości rs. 10,583,977; etat kontroli państwa, władz od niej zależnych, wydatki ekonomiczne i inne rs. 2,000,661; dla zarządu głównego stadnin rządowych rs. 692,629.

Na wydatki wydziału sprawiedliwości w Królestwie Polskiem na r. b. przeznaczono rs. 811,923.

Na pokrycie niedoboru w dochodach państwa w r. b. przeznaczono milion rubli; wydatki zaś w ogóle wynosić mają 496,813,581 rs. Z sumowania zatem, pozycji dochodów i wydatków przewyżkę dochodów stanowi rs. 384,221.

W południowej Rosji panuje wielkie rozdrażnie-

ckich, czy ód rzymskich, albo pieśni prowansalskich Trubadurów. Jego opisy natury, oddychają nieocenioną prawdą i życiem, w malowaniu zaś uczuć i namietności ludzkich, według ogólnego zdania osób kompetentnych, poezja mało tylko równie zdumiewających pięknością rzeczy na całym świecie przedstawiać może. Zaszczyt to przynosi Anglikom, iż pomimo zajęć politycznego i handlowego życia, z takim zapalem wielbią proroki swoje i nie kłamaną cześć im oddają. W poezji Swinburna dostrzegł tchnienie geniuszu i szczerą się nim już dzisiaj, jako godnym następcą Szekspira i Byrona. Czy istotnie młody ten człowiek jest tak wielkim jak utrzymują poeci? — przyszedł nam dowiedzieć, a tym czasem pożądaną byłoby rzeczą, aby który z pisarzy naszych, władający biegle językiem angielskim i posiadający odpowiednią zdolność ku temu, przyswoił ojczyźniej literaturze naszej jak z ważniejszych prac młodego brytańskiego wieszcy.

Ponieważ Anglicy w dzisiejszych czasach tak dumnymi są ze swoich intelektualnych plodów na polu literatury nadobnej i tak wielce nią się zajmują, przeto w sferach nauk ścisłych, mianowicie tam nawet gdzie dotąd przywykli do przewodniczenia światu całemu jak na przykład w mechanice, sprostowaniach i odkryciach naukowo żeglarskich, — poczynają ustępować miejsca innym narodom, które pomatu tak w dziedzinie praktycznej albo teoretycznej, wypredza ich już poczynają. Świeżym tego dowodem są obserwacje i doświadczenia doktora Neumayera o „kompasie i magnetyzmie na pancernych okrętach“ o jakich w dniu 3 lutego b. r. na posiedzeniu Towarzystwa geograficznego w Berlinie, tenże uczony zdawał sprawozdanie.

Dr. Neumayer wysłany był niedługo przez rząd angielski do Melbourne w Australii, dla poczynienia w tamtejszym obserwatorium astronomicznych i magnetycznych sprostowań. Według zdania tego uczonego niemieckiego, kompas wtedy tylko na statkach budowanych z żelaza może być z istotnym pożytkiem zastosowany, jeżeli poprzednio gruntownie wypróbowany zostanie, jeżeli ruchy igły magnesowej stanowiąc uregulowane będą. Zboczenia jej bowiem na pokładzie pod wpływem ogromnej masy żelaza, dzieła się zazwyczaj na trzy działy: na całkowite, połowicznie-kołowe i ćwierć-kołowe, stosownie do mniéj lub więcéj pochylonej linii, jaką statek w czasie żeglugi zachowuje. Pochy-

nie przeciw żydom. W Odesie i Kiszyniewie plakatami na różnych miejscach przyklepionymi wzywają do wyrznięcia żydów w czasie świąt wielkanocnych, które za tydzień przypadają.

Naczelnik obwodu besarabskiego odezwał ostrzegając ludność miejscową przed poduszeczeniami do tego bezprawnego kroku i w razie wykrycia sprawców takowych, grozi zesłaniem ich na Sybir, do katorgi od 6 do 8 lat. Dzienniki rosyjskie ubolewają nad podobnym fanatyzmem prawosławnego narodu. Dla nas ubolewanie to wydaje się istnieć krokodylowymi łzami, same przeciw rodmuchowały przy najmniejszej okoliczności fanatyzm, nie pomne, że kto wiatr sieje, burzę zbiera.

Wiadomo czytelnikom naszym z korespondencji zurichskiego naszego korespondenta, że z powodu złego prowadzenia się Moskiewek w zurichskim uniwersytecie, utrudniono tymże wstęp do rzeczonego uniwersytetu, a mianowicie senat uniwersytecki postanowił, by każda złożyła świadectwo dobrego prowadzenia się. Obecnie przejechało tam dziesięć, lecz nie dopuszczono ich do uczęszczania na lekcje, póki nie złożą rzeczonego świadectwa. Pisały więc po nie do Rosji. — W tych znów dniach, jak donosi Petersburgskaja Gazeta, udały się do Zurichu celem wstąpienia do uniwersytetu jeszcze trzy osoby, a mianowicie dwie mężatki i jedna panna.

AUSTRYA I WĘGRY.

* Wiedeń. 24 kwietnia (a nie 25 b. m. jak mylnie w wczorajszym numerze wydrukowano) otwartym został po uroczystem nabożeństwie sejm czeski. Czescy posłowie nie przybyli. Z ministrów widziano dr. Banhansa i hr. de Pretisa. O godzinie w pół do 12 zawiadomił w języku czeskim generał Koller zebranych o mianowaniu ks. Karola Auersperga marszałkiem, a burmistrza Claudioego wicemarszałkiem sejmu. Ks. Auersperg zagał posiedzenie mową, w której skreślił zadanie bieżącego sejmu, poczem wydał trzykrotny wykrzyk na cześć cesarza, cesarzowej i rodziny cesarskiej. Na tém posiedzeniu zakończono.

W prasie zagranicznej coraz częściej można obecnie spotykać się z artykułami rozbierającymi wewnętrzne i zewnętrzne położenie monarchii austriackiej. W tych dniach artykuł podobnej treści znajdujemy w Journal des Debats i podajemy takowy tutaj dla tego, aby dać pożądaną czytelnikom naszym, jak Francuzi oceniają stosunki monarchii austriackiej. Według Jour. des Debts. głównym kierownikiem austriackiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej jest hr. Andrassey, mąż przedewszystkiem praktyczny, który każdą ekskluzywną politykę uważa za zgubną dla Austrii i dla tego nie przechyla się wyłącznie ani na stronę federalizmu, ani centralizmu, widząc zbawienie monarchii w drodze pośredniej. Jako Węgry nie podobna posadzać Andrassego o centralistyczne zachcianki, lecz z drugiej strony odpycha on z powodów politycznych system federalistycznego ustroju, gdyż federalizm taki jak go pojmują Czesi, zburzyłby jednolitość państwa.

Popierać politykę czysto federalistyczną znaczyłoby tyle, co krzawić panslawizm i otwierać Rosji wrota do wpływów na polityczne sprawy monarchii. Andrassey zamierza zakończyć erę prób konstytucyjnych i ugruntuwać na dotychczasowych podwalinach pomyślną politykę pojedynczych narodowości. Pomiędzy narodowościami austriacko-węgierskiej monarchii trzy są tylko, które dzięki swej liczebności, charakterowi, wykształceniu górują nad innemi t. j. Niemcy, Polacy i Węgrzy; w porozumieniu z temi trzema uda się hr. Andrasseyowi niezawodnie złożyć obecny organizm monarchii. Na zasady hr. Andrassego które podzielał zawsze hrabia Lonyay, zgodził się w całości gabinet Auersperga; między tymi trzema przeto ministrami panuje jak najzupełniejsza zgoda, i dzięki jej to postanowił gabinet Auersperga uczynić zadość (!!) życzeniom Polaków galicyjskich i zezwolił na wszelkie z jednością państwa zgodne ustępstwa, a spodziewać się należy, że uda mu się pogodzić z Polakami i odpowiedzieć uprawnionym ich żądaniom; gdyby rząd spotkał się w Czechach z większymi trudnościami niżli dziś się zdaje, to i w tym razie gabinet przedtławił nie zwierze rozpoczętych układów z Galicją i doprowadzi je niezawodnie do skutku.

Konfiskacje w Pradze nie ustają. Skonfiskowano wczoraj dzienniki: Politik, Pokrok, Narodni Listy i Posel z Prahy.

KRONIKA LITERACKA, NAUKOWA I ARTYSTYCZNA.

(Algernon Karol Swinburne, poeta angielski. — Sprawozdanie doktora Neumeyera o kompasie i magnetyzmie na pancernych okrętach. — Posąg Dawida i Savonaroli we Florencji.)

Pomiędzy współczesnymi angielskimi poetami, na których czele stoi Alfred Tennyson, dwóch mianowicie poczytna na siebie zwraca uwagę nie tylko współrodaków, lecz nawet i resztę ucywilizowanego świata: pierwszym jest Robert Browning, drugim Algernon Karol Swinburne. Niezbyt jeszcze wielkie na stałym ładzie upowszechnienie języka angielskiego sprawia, że z duchowymi produkcjami autorów brytańskich, nie tak prędko jakby sobie życzyć należało zapoznać nam się przychodzi. To nawet bywa powodem, iż brak jest ogólnie dobrych tłumaczy, bo pomijając trudności literackie takowego przedsięwzięcia, trudniej jeszcze znaleźć nakładców, którzyby się odważyli publikować rzecz, nie mającą dostatecznego w świecie rozgłosu. Więc jedni i drudzy wyzekują najczęściej, iż sława poety urosła do takich w rodzinny jego kraj rozmiarów, że przedrzeć się przez granice międzynarodowe, zażętni po całym świecie i światnym blaskiem imię jego otoczy.

Jednym właśnie z takich poetów, którym zdaje się być to przeznaczonem, jest młody Swinburne, poeta z łaski Boskiej. Narod angielski zdaje się w nim upatrywać potęgę poetyczną pierwszorzędą, godzi się więc choć w sposób pobieżny, przedstawić go czytelnikom naszym.

Algernon Karol Swinburne, młody, bogaty i nie-

łość ta bywa nieraz tak znaczną, że kompas wskazuje różnicę 20 stopni, chociaż statek na 10 tylko się pochylił. Z tego widać, jak ważną jest rzeczą dokładne wysłedzenie przyczyn powodujących pośrednią dewiację igły magnesowej, bo od tego bezpieczeństwa okrętu zawisło. Jednakże pomimo najstaranniejszych badań jakimi w tym celu zajmowano się w Anglii, wiele rzeczy pozostało niewyjaśnionych i zapewne siła jeszcze czasu upłynie, zanim ostatecznie sprawa ta w sposób zadowalający dla nauki, stanowczo rozstrzygnięta zostanie. Dr. Neumayer wzywa tedy wszystkich geografów i marynarzy, aby w interesie ogólnej morskiej żeglugi, zajęli się szczerze obserwacjami igły magnesowej na pancernych statkach a przedewszystkiem, aby unikano podawania fałszywych cyfr, mogących łatwo innych w błąd wprowadzić i ten nawet szczupły zasób przyswojonych już nauce spostrzeżeń, na swank narazić.

Na zakończenie dzisiejszej kroniki, nie obojętną może być wiadomość dla miłośników sztuk pięknych, iż sławny posąg Dawida, dłuta Michała Anioła, stojący we Florencji przed pałacem Palazzo-Vechchio, z powodu pochylenia się i grożącego zład niebezpieczeństwa, zdecydowano przenieść raz na zawsze do budynku zwanego Academia della belle Arti, a w jego miejsce postawić kopię, przez jednego ze znakomitszych tegoczesnych włoskich artystów zrobioną. Zaskuteczony sztuce rzeźbiarz Enrico Pazzi, twórca Dantejskiego pomnika, stojącego na placu Santa-Croce, zajęty jest obecnie wykonaniem posągu Savonaroli, który jak się zdaje, z powodu wysokich artystycznych zalet, do rzędu arcydzieł policzonym będzie. Wielki ów apostoł wolności religijnej, wyobrażonym jest w sukni zakonnej, z nakrytą kapturą, lecz z oblicza jego tryskają promienie natchnionej, wzniosłej duszy jego, w prawej zaś ręce trzyma wysoko wzniesiony krzyż. Pazzi przedstawia Savonarolę, w chwili gdy na placu Florenckim przemawia do ludu i pyta go, czy pragnie niekiedy mieć króla nad sobą? Gdy lud potwierdził iż tak jest, wtedy Savonarola wniósł godło Zbawiciela do góry i zawołał: „Oto jest wasz król, przed nikim, tylko przed Chrystusem schylajcie głowy wasze!“

26 kwietnia 1872.

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Madryt, 24 kwiet. Iberia donosi, że pobito odział Karlistów pod Monteagudo (Navarra) i wzięto 30 powstańców do niewoli.

Waszyngton, 25 kwietnia, Prezydent przedłożył odpowiedź angielską w sprawie Alabamy Izbie reprezentantów, która ze swej strony pismo to oddała wydziałowi spraw zewnętrznych.

Wysruć, 25 kwietnia. Proboszcz Blaschy otrzymał rozkaz od biskupa warmińskiego, ażeby chrzest wykonany przez staro-katolickiego proboszcza Grunerta zapisał w rejestra kościelne.

Wersal, 24 kwietnia. Wydział Zgromadzenia narodowego do niemiecko-francuskiej konwencji pocztowej wysłuchał na dzisiejszym posiedzeniu sprawozdanie referenta Forton, jednakże nie w tej mierze nie postanowił. Inne posiedzenie, w którym będzie miał udział minister skarbu, odbędzie się w piątek. Rząd niemiecki, jak donoszą, żąda przedłużenia czasu do ratyfikacji tylko do 15 maja. Na dzisiejszych nowych wyborach do biur Zgromadzenia narodowego nie obronili drugi raz księcia Aumale na przewodniczącego biura.

Wersal, 23 kwietnia. Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt do prawa, tyczącego się rekrutowania, za pierwszym odczytaniem i odczytano obrady nad nim do drugiego odczytania. — P. Thiers jest nieco słaby. Jak się dowiadujemy, nominacja p. Teissere de Bord na ministra handlu przyszła do skutku. Komisja do przejrzenia niemiecko-francuskiej konwencji pocztowej zbierze się dzisiaj, aby wysłuchać sprawozdania p. Forton, które podobno ma przychylnie przemawiać za przyjęciem konwencji.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Wersal, 26 kwietnia. Zgromadzenie narodowe. P. Duval żąda bliższego objaśnienia od rządu w sprawie współudziału merostw w Angers Havre w uroczystości, na której zaczęto Zgromadzenie narodowe i żądano jego rozwiązania. P. Lefranc gani postępowanie merostw i twierdzi, że winny się wstrzymać od brania udziału w demonstracjach stronnictw; rząd nie zcierpi nigdy agitacji przeciw Zgromadzeniu narodowemu. W skutek tego cofnął p. Duval interpelację.

Neapol, 25 kwietnia. Zeszłej nocy przestraszył mieszkańców ogromny wybuch Wezuwiusza. Krater podobny jest olbrzymiemu morzu ognia. Lawa spływa strumieniami we wszystkich kierunkach.

Londyn, 25 kwietnia. Izba niższa. P. Fawcett czyni rządowi wyrzuty za jego postępowanie względem bilu uniwersytetu w Dublinie. Po mowach kilku członków przeciwnych wnioskowi, broni p. Gladston rząd i wzbrania się na naznaczenie ponownego terminu do rozpraw nad rzeszonym bilem. P. Fawcett cofa wniosek i oświadcza, że będzie się starał obradowanie nad bilem przeprowadzić do skutku.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* **Poznań**, 25 kwietnia. W dniu dzisiejszym nadeszły pod adresem redakcji naszej petycje w sprawie Jędraka polskiego ze wsi Lenia, Drzonek z pod Śremu, Mirosławie, Kościeszek, Rzeszyna, Golejewa, Sierakowa i Chrosna.

— * Pan Achilles Fritsche, królewski radca rejencyjny

otrzymał żądane zwolnienie ze służby. P. Grandke, królewski asesor rejencyjny powołany został do ministerstwa handlu.

— * Tilsnera Hotel nabył p. Ponikierski za 120,000 talarów.

— * Na Wildzie zakradli się do jednego gospodarza, w noc z niedzieli na poniedziałek, złodzieje i zabrali wielką ilość bielizny, ubiorów, kilka szynki i stonine. Policja tutajszą wezła niebawem na ślad złodziei i znalazła wszystkie prawie rzeczy z wyjątkiem nieco mięsa. Ratusie bowiem schowali skradzione przedmioty na jednym z cmentarzy przy Berlińskiej bramie i udali się następnie do miasta w celu spieniężenia jakichś części mięsa. Wracając z miasta udali się wprost do miejsca, gdzie przechowywali skradzione rzeczy i co właśnie niemi mieli się dzielić, gdy ich policja dopadła. Uciekli pozostawiając wszystko w ręku policyi.

— * Dla kr. katolickiego gimnazjum Maryi Magdaleny i protestanckiego gimnazjum Wilhelma mają być w bieżącym jeszcze lecie zbudowane sale do gimnastyki.

— * P. Lehmann z Nitsche, dyrektor ekonomiczny w skutek swych zasług około rolnictwa, otrzymał order koronny 3 klasy.

— * Czeladnicy piekarscy naszego miasta żądają od swych majstrów podwyższenia płacy. Nadmienić przytem wypada, że prawie wszyscy stoją się i mieszkają u swych majstrów, a płaca ich tygodniowa wynosi prócz tego i pół do 2 talarów — mało z nich jest żonaty.

— * Teatr polski w Gostyniu pod dyrekcją p. Kalicińskiego dać będzie w sobotę 27 b. m. Zemstę za mur graniczny, komedya w 4 aktach. Dnia następnego w Niedzielę: Karpacik Górali, dramat w 4 aktach.

— * Od pana dr. Sostakowskiego, prezesa Towarzystwa przemysłowego w Borku otrzymujemy następujące pismo: Szanowny korespondent z Borku (Nr. Dzien. 94) wyliczając hojnych dobroczyńców naszego Towarzystwa przemysłowego zapominał wymienić p. Graevęgo z Karlewa, który rzeczone Towarzystwo najhojniej wspiera datkami.

— * Jako przyczynę do dokumentów, iż rząd pruski popiera agitatorów Jubelfestu w Prusach Zachodnich, podajemy z Gazety Toruńskiej fakt następujący: Toruń, 23 kwietnia. Tutejsza Thorner Ztg. donosi, że reskryptem pruskiego ministra spraw wewnętrznych przeznaczone zostały na cele Wiedervereinigung roczne użytki i oszczędzone w ostatnich pięciu latach dochody od powiatowych funduszy komunalnych, a stany powiatowe i bez wyraźnego przyzwolenia regencji mogą użyć dochodów tych w wymienionym celu; — co na razie zapisujemy tylko.

— * Kalendarz. Jutro w sobotę dnia 27 kwietnia Teofila biskupa; w kalendarzu słowiańskim Bogufala. Wschód słońca o godzinie 4 minut 40, zachód o godzinie 7 minut 16. — Długość dnia 14 godzin 33 minut. Dnia 27 kwietnia 1468 urodzenie królowicza Fryderyka Jagiellończyka. — 1577 sejm pruski ustanawia podatki. — 1733 sejm konwokacyjny w Warszawie. — 1831 Dwernicki wchodzi do Galicji.

— * **Z Gniezna**. W dniu św. Wojciecha wystąpiło tujsze jeszcze nie zbyt dawno ochrzczone Towarzystwo Harmonia już po raz drugi w roku bieżącym urządzonym na cel dobroczynny koncertem. Szanowna publiczność, która obecnością swą takowy zaszczycała, uzna wraz z mną, iż wypada mu oddać hołd przynależnie publicznie, aby echo jego i w najdalszych odbiło się kołach. Zauważę, że zrazużby nawet można na zawsze te wieki i swym związaniem po największej części młode zupełnie siły, gdyby się chciało i tym razem przemienić jak to miało miejsce po pierwszym wystąpieniu, pozbryć wrażenia, jakie na nas zrobiło wykonanie tak uroczystego programu.

Otoż wyznać musimy, iż obity i urozmaicony program rzeczono koncertu jak najzupełniej pod wszelkim względem zebrał publiczność zadowolni. — Słyszeliśmy bowiem już to śpiewy religijne z towarzyszeniem organów, już to wesołe pieśni ludowe przez wszystkich członków Towarzystwa w chórze odśpiewane: jak nie mniej z drugiej strony zachwyceni byliśmy arjami na jeden głos z znakomitych oper ułożonych i odśpiewanych przez pięć pięknych, już to w własnym, już to w języku nie mniej wdzięcznym a zwłaszcza w śpiewie się szczególniegi wydatniającym. — Między śpiewami temi wykonane wyborne arcydzieła Beethovena pierwszego mistrza kompozytora na pierwsze instrumentu t.j. skrzypce, fortepian i violoncelę i odegran koncert na skrzypce i fortepian Beriota przyczynił się do nadania całości, zadowolenia całkowitego.

Co się tyczy specjalnej krytyki osobnych numerów, wyznać musimy, iż nie zgadza się z przekonaniem naszym, by amatorów lub amatorów muzyki, za jakich członków Towarzystwa uważać trzeba, można było krytykować. Wolimy im raczej podziękować za ich serdeczną chęć i wolę, w nadziei i przekonaniu, iż zapal taki na przyszłość ostygnąć nie może.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

26 kwietnia.

HOTEL PARYŻKI. Bukowski z rodziną ze Środy. Urbanowski z Wilkowa.
HOTEL EUROPEJSKI. Cichowska z Wrocławia. Dr. Waliński z Warszawy.
HOTEL FRANCUSKI. Łukowska z Łaszewa. Koszowski z Żonę ze Sławowa.
HOTEL RZYMSKI. Skarżyńska ze Sokołowa. Hr. Żółtowski z Niechanowa.
HOTEL DREZDEŃSKI. Hr. Węsierska ze Zakrzewa.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

— Przy dalszym ciągnięciu 4 klasy król-pruskiej loteryi padła 1 wygrana na 5,000 tal. na nr. 72,581. 2 wygrane po 2,000 tal. na nr. 22,918 i 77,344.

42 wygranych po 1000 tal. na nr. 7498. 8936. 9871. 9889. 10,538. 11,285. 12,472. 13,634. 13,905. 14,085. 14,474. 17,990. 18,235. 18,996. 20,644. 22,115. 22,307. 23,491. 24,682. 30,642. 31,089. 33,995. 34,604. 36,124. 38,566. 41,377. 43,695. 44,222. 49,035. 53,154. 56,110. 56,593. 60,872. 61,123. 62,289. 67,196. 68,049. 70,363. 80,030. 82,090. 83,714. i 90,306.

60 wygranych po 500 tal. na nr. 125. 2766. 4953. 5076. 9444. 12,192. 12,346. 15,840. 18,921. 19,915. 20,294. 21,182. 21,880. 26,084. 27,861. 28,492. 28,982. 29,122. 29,356. 29,730. 31,159. 32,556. 33,825. 34,357. 35,854. 37,816. 39,153. 39,185. 39,293. 40,035. 41,030. 41,187. 42,539. 43,727. 44,262. 44,294. 44,412. 44,529. 45,924. 45,076. 50,511. 54,730. 56,935. 57,486. 59,879. 61,088. 66,238. 69,452. 73,230. 74,110. 75,787. 76,348. 76,357. 76,893. 77,156. 77,811. 80,940. 81,124. 84,344. i 87,557.

64 wygranych po 200 tal. na nr. 80. 1084. 3776. 4310. 5357. 8929. 9905. 11,511. 12,099. 12,147. 13,402. 14,994. 18,606. 20,480. 20,576. 21,600. 22,028. 22,360. 26,171. 26,831. 28,037. 29,568. 30,310. 30,601. 31,079. 32,216. 32,276. 32,345. 35,619. 37,893. 37,941. 40,361. 41,133. 44,626. 44,673. 45,035. 46,803. 46,840. 50,387. 51,629. 52,365. 53,078. 57,968. 58,487. 59,645. 59,682. 59,763. 59,868. 60,771. 62,214. 62,878. 62,905. 67,640. 72,395. 73,013. 75,253. 78,011. 82,506. 83,491. 86,406. 86,472. 92,675. 93,507. 94,315. i 94,538.

Giełda poznańska, 26 kwietnia.

Poznańskie stare 3 1/2 % listy zastawne 95 pl. Poznańskie nowe 4 1/2 % listy zastawne 91 1/2, talarów żądano. — Poznańskie listy rent. 93 1/2 tal. plac. — Pozn. 5 % obligacje prow. — tal. żąd. — pl. — Pozn. 5 % oblig. powiatowe — tal. plac. Oblig. pow. mel. Obry — pl. Oblig. miejsk. 5 % 100 tal. plac. Oblig. miejsk. 4 % — tal. pl. Rumny — talar. — Północno-niemiecka pożyczka związku 100 1/2 tal. żąd. — Polskie banknoty 81 1/2 tal. pl. Starogrodz. — poznański. Akcyje kol. — płacono.

Żyto: wypowiedziano 100 węgla; na wiosnę 55 1/2, kwiecień 55 1/2, na kwiecień maj 55 1/2, maj-czerwiec 55 1/2, czerwiec-lipiec 55 1/2, lipiec-sierpień 54 tal. plac.

Okowita: z beczki: wypowied. — kwart; kwiecień 22 1/2, maj 22 1/2, czerwiec 23 1/2, lipiec 23, sierpień 23 wrzesień — w związku — w miejscu bez beczki — tal. plac.

Ceny targowe w mieście Poznaniu dnia 26 kwietnia 1872 roku.	Ceny.			
	Najwyż.	Średnia.	Najniższa	
Łsienicy pięknej, szefel po 84 kil.	3 1/2	3 1/2	3 1/2	2 6
średniej	3 1/2	3 1/2	3 1/2	2 8 9
pośledni	2 27	2 25	2 25	2 6
Żyta ciężkiej	2 6	2 5	2 5	2 3 9
średniej	2 2 6	2 2 1	2 2	—
pośledni	—	—	—	—
Jęczmienia wielk.	74	—	—	—
drobn.	—	—	—	—
Owsa	50	1 7 6	1 5	1 2 6
Grochu do gotowan.	90	2 10	2 8 9	2 7 6
Grochu na paszę	74	2 6	2 5	2 4
Rzepak zimowego	—	—	—	—
Rzepak zimowego	—	—	—	—
Rzepak latowego	70	—	—	—
Tataraki	100	28	25	24
Kartofli	90	—	—	—
Wyki	90	—	—	—
Łubin żółt.	90	—	—	—
niebiesk.	—	—	—	—
Konięziny czerw. cent. po 100 kilo.	—	—	—	—
Konięziny białej	—	—	—	—

— * **Maka**. Berlin, 25 kwietnia. Mąka pszenna nr. 0 11—10 1/2, nr. 0 i 1 10 1/2—9 1/2, tal. rżana nr. 0 8 1/2—7 1/2, tal. nr. 0 i 1 7 1/2—7 1/2, tal.

Giełda berlińska, 25 kwietnia

Pszennica: per 1000 kilo w miejscu 69—84 tal. wedle jak. żąd.; żółta — pl. za polską psrą — tal. pl.; na kwiecień kwiecień-maj 83 1/2-84 maj-czerwiec 81 1/2-82 czerwiec-lipiec 80 1/2-81 1/2, lipiec-sierp. 78 1/2-79 1/2. — Żyto p. 1000 kilog. w miejscu 53-56 wedle jak. żądano, ordynar. 52 1/2, tal. z kolei płacono; na kwiecień i kw-maj 54 1/2-56 maj-czerwiec 55-56 1/2, czerwiec-lipiec 55 1/2-56 1/2 tal. plac. lip-sierp. 55 1/2-56 1/2-56. Jęczmień per 1000 kilo mały i wielki 45-60 talarów wedle jakości żądano. Owies per 1000 kilo w miejsce 42-51 we. jak. żąd. pośled. wschod.-pr. 42-45 pomorskiej i marchwijskiej 46-47 talarów na kwiecień-maj 47 1/2-48 maj-czerwiec 47 1/2-48 czerwiec-lip. 47 1/2-48, i pl. Groch per 1000 kilo do gotow. 50-57 tal. na paszę 45-48 tal. Rzep per 1000 kilo — tal. Rzepak — tal. Oliej rzepiowy per 100 kil. w mie. 24 tal. pl.; kwiecień i kwiecień-maj 23 1/2-24 maj-czerwiec 23-23 1/2 płacono. Oliej linaowy per 100 kil. w mie. 25 1/2 tal. Oliej skalny pl. 100 kil. w mie. 12 1/2 tal; na kw. i kwiecień-maj 12 tal. płacono, maj-czerwiec dito sierp.-wrz. — plac. — Okowita per 100lit. po 100% = 10000% w miejscu bez becz. 23 tal. 5-4 sgr. kwiecień i kwiecień-maj i maj-czerwiec 23 tal. 7-5-6 sgr. czerwiec-lip. 23 tal. 9-10 sgr. pl. lip-sierp. 23 tal. 13-10-12 sgr.

Słabości Piersiowe

SYROP Z NADFOSFORONU
WAPNA
PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on **katar, kaszle, i chrypki długoletnie, kłokusz, zapalenie gardła, i kanału oddechowego** (bronchites). — Ale szczególnie pomyślnie sprawia skutki użyty przeciwko **słabościom piersiowym** (phtisie) i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przepisują często **Pastyłki piersiowe z soku głowiastej salaty i laurowych liści P. Grimault**, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszli zwyczajnych.

Dostać można w Warszawie w składach materyali aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spissa, w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza, Elsnera i u R. Barcikowskiego w Bazarze. (291)

Towarzystwo tak zwane

Preussische Central-Boden-Credit Actien-Gesellschaft.

Niżej podpisana agentura pośredniczy w uzyskaniu pożyczek na hipoteki nieruchomości i większych w mieście położonych domostw. Prospektów i formularzy do wniosków można u niej dostać. Zwraca się szczególnie uwagę na **niewypowiedzialność** pożyczek na hipoteki po 4 procent od sta. (1951)

Poznań, w kwietniu 1872.

Hirschfeld & Wolff.

Szafki do lodu
najlepszej konstrukcyi
poleca (2068)

S. Jakób Mendelsohn.

Meble ogrodowe
w wielkim wyborze poleca (2069)

S. Jakób Mendelsohn.

Medaille de la Société des sciences industrielles de Paris. Precz z szynką. **Melanogène** Diquemare a sen. w Rouen fabryka w Rouen rue St. Nicolas, 39, farbuje w jednej chwili włosy i zarost we wszystkich kolorach, nie szkodząc skórze. Ten środek farbowania jest najlepszym ze wszystkich dotąd znanych. — Skład główny u Fr. Wolfa i syna w Karlsruhe. W Poznaniu mają na składzie: J. Razyer-fryzjer; L. Gehlen-fryzjer; Linne-mann, fryzjer, jako też wszyscy pierwszorzędni fryzjerowie i sklepy perfumów. (2008)

Giełda wrocławska, 25 kwietnia

Konięzyna czerwona: per 100 kilo słabo; pośl. 24—26, średnia 28—31, piękna 33—36, wysoko piękna 37—39 tal. Konięzyna biała: per 100 kilo. słabo; pośled. 26—30, śred. 32—35, piękna 37—40, wys. pięk. 42—45 tal. Żyto: per 1000 kilog. mój; na kwiecień i kwiecień-maj 57 1/2, pl. maj-czerwiec 57-58 1/2, pl. i żąd. czerw-lipiec 56 1/2, pl. i żąd. lip-sierp. 55 1/2-56. Pszenica: per 1000 kilg. na marz. 80 żąd. Jęczm. — per 1000 kilo na kwiecień 49 1/2 talarów żąd. Owies: per 1000 kil. na kwiecień-kwiecień-maj 46 1/2, pl. maj-czer. 46 1/2, Rzep: per 1000 kilo na kw. 118 pl. Oliej rzepiowy per 100 kilo spok: w mie. 25 tal. plac.; na kw. i kw-maj 24 1/2, pl. maj-czer. 23 1/2, płacono. Okowita per 100 lit. po 100% spokojnie 23 1/2 tal. żąd. 23 plac. na kwiecień i kwiecień-maj 23-22 1/2, maj-cz. 22 1/2, pl. czer-lipiec 23 1/2 tal. lip-sierp. 23 1/2 tal. pl.

w-gr. za 100 kilo neto.
Towar piękny średni pośled.
tal. sgr. fu. tal. sgr. fu. tal. sgr. fu.
11 22 6 11 2 6 10 —
11 5 — 10 5 — 9 15 —
10 15 — 9 20 — 9 15 —
9 10 — 8 20 — 8 10 —

W tal, sgr i fen per 100 kilogramów.

tal. sgr. fu. tal. sgr. fu. tal. sgr. fu.	tal. sgr. fu. tal. sgr. fu. tal. sgr. fu.
7 27 — 8 3 — 7 12 — 6 20 — 7 2 —	7 19 — 7 25 — 7 9 — 6 15 — 6 28 —
5 23 — 5 26 — 5 20 — 5 16 — 5 18 —	5 — 5 4 6 — 4 26 — 4 20 — 4 23 —
4 18 — 4 20 — 4 16 — 4 12 — 4 14 —	5 8 — 5 14 — 4 26 — 4 6 — 4 15 —

Kursa telegraficzne.

SZCZECIN 26 kwietnia 1872.

Stan powietrza: Olej rzepiowy: słabo
Pszennica: spok. w miejscu 24 1/2
na wiosnę 81 1/2 na kw. maj 23 1/4
na maj-czerwiec 80 1/2 na jesień 22 1/2

Żyto: spok. w miejscu 23 1/2
na wiosnę 54 1/2 w miejscu 24 1/2
na maj-czerwiec 54 1/2 na maj-czer. 23 1/2
na czerwiec-lipiec 55 na czer-lip. 23 1/2

BERLIN 26 kwietnia 1872.

Stan powietrza: pochmurne

kurs początk.	kurs końcowy	kurs początk.	kurs końcowy
Pszennica: spok.	83 1/2	Olaj skalny:	58 1/2
na kwiecień-maj	81 1/2	w miejscu	12 1/2
na czerwiec-lip.	—	March. pozn. E. B.	—
Żyto: spok.	55	Pruskie oblig. p.	—
w miejscu	56	Nowe pozn. list. z.	—
na kwiecień-maj	56	Pozn. rent. listy	220
na maj-czerwiec	56 1/2	Kolej żel. państw.	119
na czer-lipiec	—	Lombardy	—
Olej rz. spok.	23 1/2	Austr. losy z 1860	—
w miejscu	23 1/2	Włoska renta	66 1/2
na kwiecień-maj	23 1/2	Amerykany	96 1/2
na maj-czerwiec	23	Austr. akcyje kred	197 1/2
na wrześ.-paźdź.	23	Pożyczka turecka	51 1/2
Okowita: spok.	23 6	7 1/2 % Rumny	—
na kwiecień-maj	23 6	Pol. listy likwid.	—
na lipiec-sierp.	23 10	Rossyjsk. banknoty	—
na wrześ.-paźd.	20 20	Austr. renta srebr.	—
Owies: spok.	—	Uspობ. słabe.	—
na kwiecień	—	—	—

(Nadesłano.)

Handel i przemysł.

W tak wielkiej liczbie przedsiębiorstw akcyjnych te niezaprzeczenie silne znajdują poparcie i żywość przyjęcie, które nie tylko wysokie przynoszą dywidendy, lecz także całą swą organizacją podają rękojmię pewności funduszu. Do rzędu tych przedsiębiorstw policzyć można Berliński bank, trudniący się handlem wełny jako też pralnią wełny, który dla swego wielkiego obrotu trzy grunta przy ulicy Holzmarktstrasse 12, 13 i 14 zakupił i już przez pozyskanie owego gruntu, pod bardzo korzystnymi warunkami nabytego 25% zyskał. Szczególny obrót handlu tego wykazany jest w piśmie, które w biurze tymczasowem przy Dorotheenstrasse 24 nabyć można.

Ponieważ ilość wełny, którą dotychczas do prania nadesłano już do 11,000 centnarów dochodzi, można ztąd wnosić o przyszłym bardzo znacznym obrocie podczas jarmarku na wełnę.

Obwieszczenie.

W depozycie naszym znajdują się następujące masy, których właściciele albo zupełnie, albo z miejsca pobytu swego nie są znanymi:

- 1, w sprawie edyktalnej Prowego, pretensya hipoteczna niewiadomego z pobytu Augusta Galstera w ilości 10 tal. 5 sgr. 2 fen. (2076)
- 2, w sprawie edyktalnej Pemkowskiego suma 48 tal. 2 sgr. 2 fen. która również niewiadomym z pobytu 4 rodzeństw Wieloszyńskim, Wawrzynowi, Antoniemu, Antoniemu i Franciszkowi i Jakóbowi Woźniakowi się przynależy,
- 3, w sprawie kurateli nad niewiadomym z pobytu Franciszkiem Szeliskim suma przynależąca się nieznanym spadkobiercom Franciszka Szeliskiego w il. 944 tal. 21 sgr.

Sklad szyb i szklarnia W. Kilińskiego i Sp.

W BAZARZE

(2079)

poleca swe znaczne zapasy. Roboty szklarskie wykonują się umiejętnie, ceny jak najtańsze.



Za zezwoleniem Wysokiego Wielkoleśniącego Meklemburskiego i Król. Prus. Rządu krajowego odbędzie się wielki

Meklemburski jarmark

na konie rasowe do chowu w Neubrandenburg dnia 29, 30 i 31 maja 1872.

Razem z jarmarkiem na konie odbędzie się pod przewodnictwem komitetu drugie

Losow. koni rasy szlachećnej etc.
31 maja 1872

publicznie na miejscu jarmarku w obec notaryuszów i świadków.

Do wylosowania wyznaczono:

Główne wygrane składają się:

z eleganckiego powozu z czwórka szlachećnej rasy i całkowitą uprzężą wartości 3000 tal.

z eleganckiego powozu i dwóch koni z całkowitą uprzężą; z trzysięmi trzema wierzchowymi i pociągowymi koni większego i

z eleganckiego powozu i dwóch mniejszych z pięćdziesięciu wierzchowymi i pociągowymi koni mniejszego gatunku.

Oprócz tego około 1250 różnych innych wygranych.

50000 losów po 1 tal.

W Ekspedycji Dzien. Poznańskiego. Neubrandenburg, w styczniu 1872.

Papier Fayard i Blayn.

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy reumatyzm, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzm w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagmiotki wszelkiego rodzaju itd. Trąbki tego papieru cież kosztują 2 franki, połowa franka i opatrzone są podpisem Fayard et Blayn. Papier ten zalecany jest od lat 30, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedają hurtowo w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40.

W Poznaniu w aptece dra Mankiewicza i w składzie materyałów aptecznych R. Barcikowskiego.

(Nadesłano).

Narodowe Towarzystwo zajmujące się ekspedycją parowców ze Szczecina do Nowego Yorku. Parowiec **Pacific**, pod kapitanem **Davis** wyexpedycyjny przez **konsole Messinga** mającego swe biura w Berlinie i Szczecinie wypłynął dziś z podróznymi do Nowego Yorku przez Hull.

SIROP UŚMIERZAJĄCY

ze skórek gorzkich pomarańczy

I BROMKA POTASSU

Pr. J. P. LAROSE,

2, rue des Lions-Saint-Paul, Paryż.

Wszystkie lekarze przyznają Bromkowi

Potassu chemicznie czystemu działanie

uśmierdzające i kojące na rozdrażnienie całego systemu nerwowego. W połączeniu z

Siropem Larose ze skórek gorzkich pomarańczy, którego działanie regulujące funkcje

żołądka i kiszek jest powszechnie uznane. Bromek potassu przepisuje się przez lekarzy dla osób dorosłych w chorobach

serca, kanałów trawienia i oddychania, w dolegliwościach nerwowych; w ogóle w

cierpieniach nerwowych i w stanie ciężkiej, jak

również dla dzieci kiedy idzie o uspokojenie

nie rozdrażnienia nerwowego, bezsenności i

lęzki podczas wyrzynań się szewów.

Dostaje można w Warszawie w składkach

materyałów aptecznych PP. Gallego i

Spiesi; w Lwowie w aptece P. Mikolaj; w

Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w

Brodach w aptece P. Kulak; w Poznaniu

aptece D. Mankiewicza; w Wiedniu w

aptece P. Chróścickiego.

(2080)

Prowincjonalny Bank wekslowy i dyskontowy w Poznaniu.

Pozwalamy sobie niniejszem uwiadomić Panów właścicieli, że na przyszły jarmark na wełnę przyjmujemy komisową sprzedaż wełny i zaliczkę gotówką udzielać będziemy.

Postaraliśmy się o dobre i w dogodnych miejscach położone składy na wełnę i polecamy w tym względzie nasze pośrednictwo za bardzo umiarkowaną prowizją.

Poznań, 26 kwietnia 1871.

Prowincjonalny bank wekslowy i dyskontowy w Poznaniu.
Eckert. Marcin Briske.

Aukcja!!!

Z przyczyny opuszczenia dzierżawy na św. Jan będzie w **Starogrodzie** przy Chełmnie martwy inwentarz, o ile gospodarstwo do św. Jana na to dozwoli,

dnia 6. i 7. maja r. b. od 10^{ej} z rana

za gotową zapłatą więcej dajacemu publicznie sprzedany. —

Do sprzedaży przyjdzie prócz narzędzi gospodarczych część różnej domowizny, prawie nowa lokomobila z takąż młockarnią i całem urządzeniem do najpiękniejszego melenia zboża, do gniecenia obroków i makuchów i do rznienia siczki, 4-konna młockarnia, aparat parowy do prania, nadto 9 żrebców, 10 cieląt rocznych i 6 krów. —

Blizsze objaśnienie udzieli na frankowane żądanie zarząd miejscowy.

(1987)

Środek do prania wełny

z czystego mydlika lewantyńskiego

poleca do prania wełny w zimnej wodzie, po jak najtańszej cenie wraz z przepisem użycia

(2038)

Handel farb

Adolfa Asch Ul. Zamkowa 5.

GOŚCIEC i PODAGRA

leczą się we 24 godzin przez użycie **PIGULEK Dr. LARTIGUE** uznane jako środek specyficzny przeciw tym dolegliwościom, które są zalecane przez najznakomitszych lekarzy francuzkich, jako to: PP. Chomel, Double, Velpeau, Lisfranc etc. (Zobaczyć Podręcznik dla cierpiących na podagrę przez Dr. Lartigue, kawalera Legii honorowej, który się darmo daje osobom utrzymującym skład pigulek.) (1339)

Skład główny w Paryżu w aptece Pelletier, rue Jacob 45, w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza i u p. R. Barcikowskiego w Bazarze.

Szanownym naszym interesentom donosimy, iż przeniesliśmy naszą **Pralnię** wełny nie na Fruchtstr. 12, ale do naszych nieruchomości **Holzmarkt-Strasse 12, 13 & 14.**

Prosimy o łaskawe uwzględnienie powyższego doniesienia i nadsyłki przysłać wprost pod adresem naszej firmy bez dodania ulicy.

Polecamy do łaskawego uwzględnienia nasz wielki zakład urządzony podług najnowszych doświadczeń piorący dziennie **240** centnarów.

Berliński bank na wełnę i pralnia wełny.

Dyrekcya.

Edward Nitze. Alexander Krüger.

Na nadchodzący wełniany jarmark

(2084)

Producentom i kupcom wełny

nasze wielkie śpichlerze,

Holtzmarkt-strasse Nr. 12, 13 & 14,

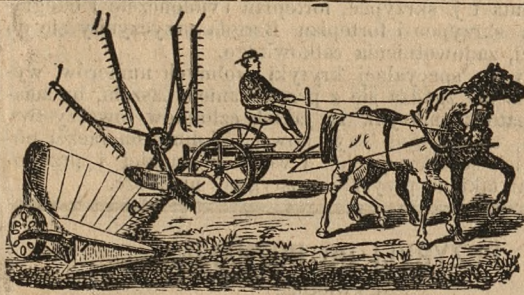
na składy strzyżonej wełny i podejmujemy się chętnie komisowej sprzedaży.

Prosimy o wczesne zamówienia.

Berliński bank na wełnę i pralnia wełny.

Dyrekcya.

Edward Nitze, Alexander Krüger,



Originalne amerykań. Zniwiarki do zboża i siana na 1872.

HUBARD.

Ta w Ameryce bardzo słynna maszyna na co 4 lata odbywających się zbiegach premiowych w 1866 w Auburn N. Y. z pośród około 50, w 1870 w Mansfield, Ohio, z pośród około 180 zniwiarek, po kilkotygodniowych robotach, otrzymała jedyną **złoty medal** za skonstruowanie maszyny.

Zalety: Bardzo lekka, przyrząd do zbiecia nie może wpaść w brzozy z wodą, szybkość zbiecia według potrzeby, która co chwila zmieniać można, odkłada bardzo dobrze i daleko bez zachacania zębami, obydwa koła bez grzebień z zębami, przez co nie tamuje się biegu maszyny i nie przyyczynia do ciężkości. Kosz każdy gatunek zboża, zboże zleżałe, zielony łubin, konieczynę i trawę równie dobrze, i po rosie.

Objętość ze strony panów agronomów pożądana.

Sławne, najdatniejsze do pracy i najtwardsze.

Młockarnie i Lokomobile

p. R. Hornsby & Sons,

zalecając się bardzo czystym omłotem, czyszczeniem, dowolnym zastósowaniem i wielką oszczędnością opałowego materyału.

2 1/2 -, 3 - i 3 1/2 konne bardzo doskonałe i znakomite Lokomobile,

Specyalność do użytku agronomów i przemysłowców

Hunt'a rozcieracz konieczyny, Howard'a kociol,

Demfer do paszy, Machiny parowe, Göpel'a i szerokie młockarnie, Drill'a Wagi do byda i do mostów i maszyny rolnicze wszelkiego rodzaju, poleca za najlepszą gwarancją

(964)

FRIEDLAENDER'A

Handel Machin i Komisijny.

Salvatorplatz 3 & 4. l. p. — Wrocław.

Mam zaszczyt oznajmić J.W. Państwu, iż wróciłam z Królestwa i znowu zamieszkuje w Poznaniu i trudnię się rekomendowaniem **slug**, tak mężczyzn jak i kobiet. Mieszkam na Placu Wilhelmskim Nr. 15. III. piętro w domu Wgo Pana Kaczkowskiego. (2089)

E. Kurowska.

Posada **rządzczy** u mnie już zajęta.

L w ó w.

Stanisław Polanowski

poseł Żółkiewski.

Młodzi, **bezzenni**, po polsku mówiący

urzędnicy gospodarscy (pisarze) mogą się zawsze do biura anonsów (1827)

Stangena

we Wrocławiu

zgłaszać z tą pewnością, iż albo zaraz albo też w krótkim czasie miejsce dostaną.

Urzędnik gospodarscy

będący poprzednio także już w Ks. Pozn. lecz dla lepszego wykształcenia się w swym fachu, teraz w Ks. Saskim, życzy sobie od 1. Lipca r. b. znowu do Ks. Pozn. jako ekonom lub jako pisarz gosp. powrócić.

Adres uprasza się: Verwalter zu Hildenschwende bei Königerode Prov. Sachsen. (2016)

Dom. Ostrobrudki pod miejską Górka poszukuje od S. Jana zdanego **Pisarza gospodarczego**, nieznanego i w średnim wieku. Poszukuje także od S. Jana **slużącego** nieznanego w dobre opatrzonego świadectwa.

Zgłoszenie przyjmują się tylko fr. (2007)

Dom. Mystki pod Wrześnią potrzebuje od św. Jana r. b. **pisarza gospodarczego**. Osobiste przedstawienie się konieczne. (2011)

Dom. Starogrod pod Kukulimowem potrzebuje od 1 lipca zdanego **rządzczy**, nieznanego i **kucharza** kawalera. Odpisy świadectw nadesłać fr. (2083)

Dom. Skóraczew

p. Książem poszukuje od s. Jana **ekonomia i gospodyni**.

Świadectwa franko. — (2061)

Poszukuje się **zdołnego rządzczy** do zarządu większego majątku w król. Polsk. Reflektanci zechcą przesłać świadectwa uzdolnienia i gorliwości w swym fachu do **Wgo Zychlińskiego** w Gorazdowie pod Borzykowem. (2056)

Kowal, żonaty, biegły w swoim zawodzie, poszukuje natychmiast miejsca. Aeres: (2070)

Adamczewski poste restante franko. **Kościan.**

Biegły gorzelany, obeznany z maszyną parową — poszukuje od św. Jana r. b. miesjca. (2080)

Blizsza wiadomość udzieli Pan **Zaborowski, Duszniki** pod Bukiem.

Gorzelnik biegły i zdany poszukuje miejsca. Blizsza wiadomość w administracyi Dziennika Poznańskiego pod No 1944. (1944)

Slużący, żonaty, wolny od wojska, znajdzie miejsce od św. Jana r. b. w **Mystkach** pod Wrześnią. Osobiste przedstawienie się potrzebne. (2050)

Gospodyni, wydoskonalona w większym gospodarstwie, w młodym wieku życzy sobie od św. Jana przyjąć miejsce za gospodynią. Blizsza wiadomość poste restante pod literą **S. S. Gniezno No 45.** (2049)

Teatr amatorski

w Żerkowie,

W niedzielę dnia 28 kwietnia na cel dobroczynny.

1. Tajemnice starego miasta

Krotochwila w 1 akcie ze śpiewem.

2. **Sukcessya**

przez Ładnowskiego.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Na sali p. **Rutowskiego.**

(2081) **Tow. przemysłowe.**

Kurs papierów na giełdzie.

Berlin, dnia 25 kwietnia 1872.

Akcyje zakładowe kolei żelaznych.			Krajowe obligacye pierwotne.			Górnoszł. starog.-pozn.			Niemieckie papiery.			Akcyje bankowe i banków kredytowych.				
Akwizgr.-mastrych.	4	49 pl.	Akwizgr.-mastr. I emis.	4 1/2	91 pl. i żąd.	dito II emisja	4 1/2	— pl.	Półn.-niem. poż. zwiaz.	5	100 3/4 pl.	Pow. bank depozyt.	5	103 pl.		
Berlińsko-gorzelińska	4	78 pl.	dito II emis.	5	98 3/4 pl.	dito III emisja	4 1/2	— pl.	Dobrow. poż. państw.	4 1/2	100 1/8 pl.	Berlińs. stowarz. handl.	4	157 3/4 pl.		
Berl.-poczd.-magdb.	4	219 pl.	dito III emis.	5	98 1/2 pl.	Wsch.-prus. kol. połudn.	5	101 1/2 pl.	Pożyczka państw. z r. 1859	5	100 1/4 pl.	Berlińs. bank meklers.	—	— pl.		
Berlińsko-szczecińska	4	189 pl.	Berlińsko-gorzelińska	5	102 1/2 pl.	dito litera B.	5	101 1/2 pl.	Oblięi dęgu państwa	3 1/2	90 3/4 pl.	Berlińs. bank meklers.	—	— pl.		
Czeska kolej zachodn.	5	115 1/2 pl.	Berl.-poczd.-magdeb.	—	—	Kol. po praw. brzeg. Odr.	5	101 1/2 żąd.	Prem. poż. pańs. z 1855	3 1/2	121 1/8 pl.	produktów	5	112 pl.		
Halla.-żóraw.-gubieńsk.	4	64 1/8 pl.	lit. A i B.	4	91 pl.	Zagraniczne obligacye pierwotne.			Listy zastawn. prusk.	3 1/2	85 pl.	Wrocław. bank dyskon.	4	147 3/4 pl.		
Kolej po prawym brze- gu Odry	5	117 1/2 pl.	lit. C.	4	90 3/4 pl.	Charkowsk.-azowsk.	5	98 1/2 pl.	dito	4	94 pl.	dito wekslowy	4	128 1/2 pl.		
Łódzko-poznańska	4	58 1/2 pl.	lit. D.	5	100 pl.	Charkow-kremenz.	5	93 3/4 pl.	dito	4	100 1/8 pl.	Gdańsk. stow. bankowe	4	104 3/4 pl.		
Dolnoszlaz.-march.	4	95 1/2 pl.	Koloń.-mind. I emis.	4 1/2	99 żąd.	dito II dito	5	103 pl.	Pomorskie listy zastaw.	3 1/2	82 1/2 żąd.	Gdański bank prywat.	4	116 pl.		
Górnoszłaz. kol. lit. A. C.	3 1/2	214 1/2 pl.	dito II dito	4	91 1/2 pl.	dito III dito	4	92 pl.	dito	4	92 pl.	Darmstadtzi bank	4	187 1/4 pl.		
dito lit. B.	3 1/2	188 1/2 pl.	dito III dito	4	92 pl.	Gal. kolej Karola Ludw.	5	92 3/4 pl.	dito	4	92 1/2 pl.	dito zwany Zettelbank	4	118 1/2 pl.		
Wsch.-niopruska kol.	—	—	dito III dito	4 1/2	100 pl.	dito II emisja	5	91 1/8 pl.	Poznańskie (nowe)	4	91 1/2 pl.	Desawski bank kredyt.	—	— pl.		
południowa	4	49 pl.	dito IV dito	5	91 1/2 pl.	dito III emisja	5	88 3/4 żąd.	Szląskie	3 1/2	85 3/8 pl.	Niemiecki bank narod.	5	104 1/2 pl.		
Nadrenska	4	169 1/2 pl.	dito V dito	4	91 1/2 pl.	Jelecko-orelska	5	93 1/2 pl.	dito nowe	4	— pl.	dito dito Unii	4	124 3/4 pl.		
dito lit. B.	4	96 1/2 pl.	Marchijsko-poznańska	4	103 żąd.	Jelecko-woroneżka	5	91 3/4 pl.	Zachodnio-pruskie	3 1/2	82 1/4 pl.	Moneta w złocie, srebrze i papierach.				
Starogrod.-pozn.	4 1/2	99 1/2 pl.	Magdeb.-halbersztadzka	4 1/2	99 1/2 pl.	Kozłowski.-woroneżka	5	94 3/4 pl.	dito	4	92 pl.	Fryderyksdory	—	— pl.		
Brzesko-kijowska	5	75 pl.	dito z r. 1865	4 1/2	99 1/2 pl.	Kursko-Charkowska	5	93 1/2 żąd.	dito lit. A.	4	— pl.	Korony złote	—	— pl.		
Brzesko-grajewska	5	43 3/4 pl.	dito z r. 1870	5	101 1/2 pl.	Kursko-Kijowska	5	94 3/4 pl.	dito nowe	4	— pl.	Napoleonsdory	—	— pl.		
Galicyjska Ludwika	5	114 3/4 - 1/2 pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito mała	5	— pl.	Lwowski.-czerniejowa.	4 1/2	99 1/8 pl.	Imperyaly	—	— pl.		
Austr.-franc. kolej pań.	5	227 1/2 - 1 1/2 pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	Lwowski.-czerniejowa.	5	71 pl.	dito II serya	4	101 1/2 pl.	Dolary	—	— pl.		
Austr. póln. zachodnia	5	126 1/2 - 5/8 pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito II emisja	5	80 1/2 pl.	dito	4	92 pl.	Złoto w sztab.funt celn.	—	— pl.		
dito kolej Rudolfa	5	80 3/8 pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito III emisja	5	74 1/8 pl.	Listy rent. pomorskie	4	96 pl.	Srebra funt celn.	—	— pl.		
dito kolej połudn.	5	119 3/4 - 1/2 pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	Moskiewsk.-riazańska	5	97 1/4 pl.	dito poznamskie	4	93 1/4 p.	Zagranicz. noty bank.	—	— pl.		
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	Moskiewsk.-smoleńska	5	94 pl.	dito pruskie	4	94 1/4 pl.	Austryack. noty bank.	—	— pl.		
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	Austr.-franc. kolej	3 1/2	297 pl.	dito szląskie	4	96 1/4 żąd.	Rosyjskie noty bank.	—	— pl.		
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	Węgiers. kolej wachod.	5	74 1/2 pl.	Zagraniczne papiery.		Francuskie noty bank.		—	— pl.		
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	Riazańsko-kozłowska	5	95 pl.	Austr. renta sreb.	4 1/2	63 3/8 - 63 3/8 p.			—	— pl.	
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	Szujski.-iwanowska	5	93 1/4 pl.	dito papier.	4 1/2	57 1/2 - 57 1/2 pl.			—	— pl.	
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito mała	5	— pl.	dito losy z 1854.	4	88 1/2 pl.			—	— pl.	
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.	dito losy z 1860.	4	91 1/2 pl.			—	— pl.	
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera E.	3 1/2	84 1/2 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera F.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera G.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera H.	4 1/2	99 3/8 pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	ditt	—	—	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	Górnoszłazka litera A.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera B.	3 1/2	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera C.	4	— pl.	dito male	5	— pl.							—	— pl.
Łódzko-poznańska	5	— pl.	dito litera D.	4	93 pl.											